



# GŁOS KALISKI



PISMO POLSKIEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK IV

ŚRODA DNIA 8 WZESNIA 1948 r.

Nr 246 (1181)

## Bieżące zadania Partii w zakresie polityki gospodarczej i społecznej na wsi

Referat tow. H. Minca na Plenum KC Polskiej Partii Robotniczej



na przeszkody zdawałoby się nie do przewyciężenia. Brakowało nam jakiegoś nieuchwytnego napozór ognia, któreby w sposób żywy i przekonujący świadczyło o nierozdzielnej łączności rewolucyjnej teorii z rewolucyjną praktyką. Czuliśmy to sami, czuli to nasz aktywny terenowy i oto teraz życie rozwiązało ten trudny problem. Dokonany został jakiś skok, który wprawił w ruch setki umysłów, który zmusza do myślenia i formułowania, który wyzwolił wielkie zapasy energii twórczej naszych towarzyszy. Mamy tu wiele błędnych ocen, dużo chodzenia po macaku, szukania nieistotnych przyczyn tego czy innego zjawiska i fałszywych wniosków w wielu sprawach. **ALB JESTEŚMY PONAD WSZELKĄ WĄTPLIWOŚĆ NA DOBREJ DRODZE.**

### 1. Zagadnienie walki klasowej na wsi

Na wszystkich zebraniach, na których omawiane były uchwały lipcowego Plenum i gdzie występował w tych czy innych postaciach wróg klasowy i ulegający mu ludzie, wszędzie w takich wystąpieniach czerwona nicią przebiegało się jedno twierdzenie:

„Na wsi nie ma kapitalistów, nie ma wyzyskiwaczy, nie ma bogaczy i biednych — są tylko pracownicy i nieroby”. Znamy skąd inąd te twierdzenia z walk klasowych w mieście. Czyż kapitaliści i fabrykanci nie mówili tak samo, czyż nie twierdzili, że do wszystkiego doszli własną pracą i wysiłkiem, bez wyzyskiwania innych i że każdy ma te same możliwości co i oni.

Jasnym jest, że wszystkie te twierdzenia o braku kapitalistów na wsi, o nieistnieniu podziału klasowego, mają na celu opóźnienie formowania się świadomości, odrębności interesów klasowych biednego i średniego chłopca, opóźnienie uświadomienia i zrozumienia źródeł krzywdy wyzysku, których on doznaje i uniemożliwienie przez to prowadzenia zwycięskiej i skutecznej walki z tym wyzyskiem, przedłużając jak długo się da, stan, kiedy biedny i średni chłopca prowadzony jest na pasku przez garstkę wiejskich wyzyskiwaczy i kapitalistów.

Na obrzygniętej większości zebrań, które miały miejsce po Plenum lipcowym wystąpienia wroga klasowego o rzekomo klasowej jedności wsi, o braku kapitalistów i wyzysku, spotykały się z mocnym i twardym oporem ze strony biednych i średnich chłopów.

Cytowano niezliczone fakty wyzysku uprawianego przez bogaczy wiejskich na wsi. Fak-

Ta ocena jest niewątpliwie słuszna! Niewątpliwie został zrobiony wielki skok naprzód. Chodzi teraz o to, żeby tego dorobku nie zmarnować, żeby na podstawie doświadczenia pracy partyjnej w terenie w ciągu okresu, który minął od lipcowego do obecnego Plenum, sprzeczyć stanowisko partii w najważniejszych zagadnieniach odczuwanych przez teren, jako niezrozumiałe, względnie niedostatecznie jasne, i wytknąć konkretne zadania partii w zakresie polityki gospodarczej i społecznej na wsi. Chodzi teraz o to, żeby uniknąć błędnych ocen, chodzenia po macaku i fałszywych wniosków, które zawsze na początku powstają wtedy, kiedy przed partią staje nowe, wielkie, mało jeszcze uświadomione zagadnienie.

ty wyzysku najemnej siły roboczej, fakty olbrzymich haraczów, nakładanych na biedaków przy wypożyczaniu maszyn rolniczych i koni, haraczy za wypożyczanie maszyn, które bardzo często zostały po prostu wyzabrowane bez żadnych tytułów prawnych, fakty nie płacenia podatków i przetrucania ich ciężaru na biednych i średnich chłopów, fakty opanowywania spółdzielni i wykorzystywania stanowisk w spółdzielczości dla przechwytywania najcenniejszych deficytowych towarów, dla niedopuszczania nawozów sztucznych do biedoty, fakty przechwytywania kredytów przeznaczonych przez Rząd dla biednych i średnich chłopów, fakty lichwy pieniężnej, lichwy siewnej, fakty świadomego spekulacyjnego obniżenia cen zboża poniżej granic ustalonych przez Rząd itd.

Wtedy, kiedy te fakty padały z imiennym podaniem wyzyskiwaczy, wtedy na zebraniach bogacze wiejscy spuszczały głowy, wtedy nie mieli co odpowiedzieć wobec rachunku ciężkich win, wytaczanego przeciwko nim, wtedy przyskały jak bańka mydlana wszystkie gadania o tym, że nie ma na wsi kapitalistów, że nie ma na wsi bogatych i biednych, że nie ma na wsi wyzysku.

Zadaniem naszej organizacji partyjnej jest na fali wielkiego poruszenia, które wywołały na wsi uchwały lipcowego Plenum — nie szczędzić wysiłków, by budzić świadomość klasową biedoty i średnich chłopów, by izolować od reszty wsi wiejskich bogaczy i wyzyskiwaczy, rozbijając kłamliwą legendę o rzekomej jedności wsi. W tym celu trzeba, żeby partia, a w szczególności organizacja wiejskie i akty,

dokładnie uświadomiły sobie, jak przebiega podział klasowy na wsi. Trzeba, aby pojęcie biednego, średniego chłopca i wyzyskiwacza wiejskiego, wiejskiego kapitalisty stały się jasne.

Jest to tym konieczniejsze, że bardzo często w tych sprawach w terenie panuje niezrozumienie i wielki zamęt pojęciowy.

### Kogo uważamy za biednego chłopca?

Za biednego chłopca uważamy takiego gospodarza, który nie może żyć z własnego gospodarstwa, któremu nie wystarcza własna ziemia, własny inwentarz, i który musi zapożyczać się, popadać w zależność, pracować na obcych, po to, żeby nie umrzeć z głodu.

Oczywiście, że ta biedota, której położenie jest najtrudniejsze, której poczucie krzywdy i wyzysku jest najgłębsze, a poczucie konieczności zmiany obecnego położenia najostrejsze, oczywiście, że ta BIEDOTA JEST NAJBŁIŻSZA KLASIE ROBOTNICZEJ, STANOWI JEJ BEZPOŚREDNIĄ OPORĘ NA WSI.

### Kogo uważamy za średniego chłopca?

Za średniego chłopca uważamy takiego gospodarza, który w zasadzie może żyć z własnego gospodarstwa, z własnej ziemi, z własnego inwentarza i który nie ucieka się do wyzysku innych. Ten średni chłopca jest ciągle i stale zagrożony, gdyż nieublagane prawa rozwoju ekonomicznego rujną jego gospodarstwo. Tylko nielicznym średnim chłopcom udaje się wzbogacić i przejść do rzędu wyzyskiwaczy wiejskich. Większość ich przedzie czy później ulega rujnacji, a gospodarstwa średniorolne, czy to np. poprzez klęski żywiołowe, czy przez działy rodzinne, stają się przedzie czy później gospodarstwami małorolnymi, gospodarstwami biedoty.

W warunkach Demokracji Ludowej Rząd broni średniego chłopca, podnosi jego stan materialny, hamuje proces jego degradacji, ale powstrzymać tego procesu całkowicie i ostatecznie nie jest w stanie, dopóki trwa na wsi wyzysk kapitalistyczny.

Dlatego średni chłopca jest zainteresowany w likwidacji wyzysku kapitalistycznego na wsi, w zatamowaniu rozwoju kapitalistycznych elementów i wkroczeniu wsi na drogę socjalistycznej przebudowy. Dlatego ŚREDNI CHŁOP JEST SOJUSZNIKIEM KLASY ROBOTNICZEJ.

(Dalszy ciąg na str. 3-ciej)

## CKW PPS wita powrót tow. B. Bieruta do czynnej pracy politycznej

W dniu 6 bm. odbyło się posiedzenie Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego PPS, Komisji Politycznej CKW oraz Sekretariatu Generalnego Partii, Przewodniczył tow. Kazimierz Rusinek.

Po zagajeniu obrad przez Sekretarza Generalnego PPS tow. Józefa Cyrankiewicza

i po dyskusji, powzięta została jednomyślnie następująca uchwała:

Prezydium Centralnego Komitetu Wykonawczego Polskiej Partii Socjalistycznej, po zapoznaniu się z przebiegiem i wynikami obrad Plenum Komitetu Centralnego Polskiej Partii Robotniczej, uznaje powrót Pre-

zydenta Rzeczypospolitej, tow. Bolesława Bieruta, do czynnej i kierowniczej pracy w ruchu robotniczym w przedmiotu zjednoczenia obu Partii klasy robotniczej za fakt wielkiej doniesłości politycznej.

Długoletni, wybitny udział w walce polskiej klasy robotniczej, stałe i czynne współdziałanie w pracach nad jej zjednoczeniem, wielkie zasługi w walce o Niepodległość i rola w budowie Ludowego Państwa Polskiego, jako twórcy i Prezydenta Krajowej Rady Narodowej, a następnie pierwszego Prezydenta Odrodzonej Rzeczypospolitej — czynią z osoby tow. Bolesława Bieruta symbol przodownictwa klasy robotniczej w walce o Niepodległość narodową i Socjalizm, symbol jedności mas pracujących i narodu.

Prezydium CKW PPS, wyrażając przekonanie całej Partii, rade będzie powitać na Kongresie Zjednoczeniowym kandydaturę tow. Bolesława Bieruta na przewodniczącego Zjednoczonej Partii polskiej klasy robotniczej.

Po posiedzeniu Komisja Polityczna CKW PPS w składzie (tow. Józefa Cyrankiewicza, Kazimierza Rusinka, Henryka Świętkowskiego, Oskara Lange i Adama Rapackiego) udzieliła się do Prezydenta Rzeczypospolitej i Sekretarza Generalnego PPS tow. Bolesława Bieruta celem zakomunikowania mu treści powyższej uchwały.

Tow. Bolesław Bierut wyraził przedstawicielom PPS podziękowanie za zaufanie, którego dowodem jest uchwała Prezydium CKW PPS.

## Przed burzą na kongresie w Margate Brytyjskie związki zawodowe szykują się do ataku na rząd Attlee — Bevina

LONDYN PAP. — W poniedziałek rozpoczął się w Margate doroczny kongres brytyjskich związków zawodowych, na który przybyło ponad 800 delegatów.

Wielu delegatów na kongres wyraża swe rozczarowanie, że rada główna kongresu w

swym porządku dziennym starała się wyeliminować wszystkie momenty polityki międzynarodowej i ograniczyć tegoroczne dyskusje na kongresie wyłącznie do zagadnień gospodarczych wewnątrz - angielskich. Cały wysiłek rady kongresu idzie w kierunku, aby przekonać delegatów, że podniesienie zarobków robotniczych jest w tej chwili niemożliwe. Delegaci związków zawodowych zgadzają się w pewnej mierze z tym punktem widzenia, ale domagają się od rządu, aby wprowadził ścisłą kontrolę cen i ograniczył dochody prywatnych kapitalistów.

Wielu delegatów zapowiada ostrą krytykę rady kongresu za zbyt słabe popieranie interesów robotniczych i za politykę, idącą na rękę kapitalistom brytyjskim i międzynarodowym.

Jutro wygłosić ma przemówienie minister gospodarki Cripps. Po jego przemówieniu rozpocznie się dyskusja i wielu delegatów przygotowuje się do ostrych krytyki polityki gospodarczej rządu.

## Jednolity front robotników francuskich zmusza rząd Schumana do ustępstw

PARYŻ PAP. — Generalna Konfederacja Pracy (CGT) we Francji opublikowała komunikat, w którym podkreśla, że energiczna postawa robotników i wzmagać się ruch jednolitości klasy robotniczej Francji zmusił rząd do ustępstw, którego pierwszym wynikiem jest przyznanie wyrównania 2.500 fr. do miesięcznej pensji. Komunikat CGT zaznacza jednak, że wszystkie organizacje związków zawodowych żądają wyrównania w związku

z wzrostem drożyzny w wysokości 3.000 franków. Kierownictwo CGT wzywa wszystkich robotników, żeby wystąpili z żądaniem wobec swoich pracodawców wypłacenia tej różnicy. Biuro CGT zaleca kierownictwu ogólnej konfederacji związków zawodowych robotników rolnych, ażeby zażądali od swoich pracodawców również takiej kompensaty. Komunikat zapewnia również urzędników o swoim poparciu w ich walce o wyrównanie pensji w związku z rosnącą drożyzną.













